

W tym naszym biegu Ty zawsze krok dalej,
a kim ja jestem by kazać ci stanąć?
Czasami tylko popatrzysz za siebie,
by zmierzyć dystans pomiędzy nami.
Lecz gdy oddalisz się za daleko
zwolnisz, bo czujesz się pewniej
mając mnie zawsze na wyciągnięcie ręki.

W tym naszym biegu ja specjalnie zwalniam,
by czas przechytrzyć, który nam pozostał.
Powiedz mi ile zostało do mety?
Kilkaset kroków? Kilka nocy razem?
Parę uścisków czy trzymań za rękę?
Szepnij mi w biegu, że będziemy razem.
Kłam, bym nie poddał się w połowie drogi.

Na mecie już czeka na Ciebie marzenie,
a na mnie gorzka nagroda pocieszenia-
two słowa, że przecież jakoś to będzie,
że kiedyś wrócisz, że będziemy razem.
Ja karmię się każdym twoim zdaniem,
ale nie mogę się tym nasycić.
Być może wiecznie jestem Ciebie głodny?
A może twym słowom brakuje wartości?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

muszu, dodano 15.10.2018 07:06

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.